Potrącalność kary umownej. * Nierzetelność ksiąg stwierdzona po wymiarze. * Dyskwalifikacja świadka. * Zwyżka podatkowa z art. 26 ustawy o podatku dochodowym. * Umowa o pracę jako warunek obowiązku ubezpieczenia w zakresie RPR o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO BUCHALTERYJNO - PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z dodatkiem „Sprawy Dewizowe"
i przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 24 (25) Warszawa, 29 lipca 1937 r. Rok II

Dr. EMANUEL ISERZON

PIERWSZEŃSTWO ZASPOKOJENIA SŁUŻĄCE NALEŻNOŚCIOM Z TYTUŁU PODATKU PRZEMYSŁOWEGO NA RUCHOMOŚCIACH „NALEŻĄCYCH DO PRZEDSIĘBIORSTWA"

Mało zagadnień prawnych wywołało dyskusję tak ożywioną i bogatą, judykaturę—tak sprzeczną, a wyjaśnienia rozporządzeń wykonawczych — tak chwiejne, jak zagadnienie będące tematem poniższych uwag.

Dawniej obowiązujący przepis art. 92 ustawy o podatku przemysłowym miał brzmienie: „Państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem.

Art. 135 OP w tekście jednolitym obecnie obowiązującym stanowi identycznie, że „należnościom z tytułu podatku przemysłowego i dodatku do tego podatku służy prawo pierwszeństwa zaspokojenia z całego

majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem", ale zawiera dodatek: „Minister Skarbu określi drogę rozporządzeń, jaki majątek ruchomy należy uważać za należący do przedsiębiorstwa".

Na tle postanowienia o służącym podatkowi przemysłowemu pierwszeństwie zaspokojenia powstała sprzeczna judykatura Sądu Najwyższego w kwestii, czy przez wyrazy „należący do przedsiębiorstwa" należy rozumieć ruchomości stanowiące własność przedsiębiorstwa, czy też—ruchomości, ze względu na ich przeznaczenie, do przedsiębiorstwa należące, niezależnie od praw do nich osób trzecich.

Jest rzeczą znamienną, że Ministerstwo Skarbu na skutek starań Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, okólnikiem z dnia 4 grudnia 1930 r. L. D. V. 18214/1 ograniczyło możność dochodzenia podatku przemysłowego do majątku przedsiębiorstwa stanowiącego własność przedsiębiorcy. Ale już w roku 1931 okólnikiem L. D. V. 4995/1 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że powyższe ograniczenie dotyczy tylko tych wypadków, w których realizowanie należności podatkowych z majątku ruchomego znajdującego się w przedsiębiorstwie a nie stanowiącego własności płatnika, byłoby przerzuceniem ciężaru podatkowego na osoby trzecie luźnie tylko związane z przedsiębiorstwem.

W tym stanie rzeczy komplet sądzący Sądu Najwyższego Izby III przekazał odnośne pytanie prawne do rozstrzygnięcia składowi 7-iu sędziów Izby III Sądu Najwyższego. W dniu 27 stycznia 1932 r. zapadło postanowienie (Rw 1799/31) uchwalające zasadę prawną wpisaną do księgi zasad prawnych — że „podatek przemysłowy korzysta w myśl art. 92 ustawy ...z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem, bez względu na to, czy ruchomości takie są własnością podatnika, czy też osób trzecich".

Trudno powstrzymać się od uwagi, że uzasadnienie tego stanowiska w motywach postanowienia nie jest dostatecznie gruntowne. „Wyrażenie: „majątek należący do przedsiębiorstwa", zauważa Sąd Najwyższy, nie jest jednoznaczne z określeniem „majątku będącego własnością przedsiębiorcy". Przedsiębiorstwo stanowi zespół urządzeń technicznych i przedmiotów majątkowych, połączonych z pracą ludzką, celem osiągnięcia zysku. Jeden i drugi czynnik podlega podatkowi... Należącym do przedsiębiorstwa jest ten majątek ruchomy, który w nim się znajduje i którym się w przedsiębiorstwie obraca".

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie przyjął zasady prawnej Sądu Najwyższego. „Jasnym bowiem jest, wywodzi NTA w wyroku z dnia 15 lutego 1932 r. l. rej. 6239/29, że przepis art. 92 ustawy nie daje podstawy do poszukiwania zaspokojenia w drodze egzekucji z majątku nieruchomego w ogóle, ani z majątku ruchomego, nie stanowiącego własności przedsiębiorcy — podatnika. lecz przez tegoż jedynie używanego na podstawie umowy czy to dzierżawy, czy to najmu rzeczy, chociażby zawartej w związku z wykonywanym i opodatkowanym przedsiębiorstwem lub też w celu umożliwienia i zabezpieczenia wykonywania tegoż".

Z glosatorów prof. Allerhand zajął stanowisko pokrywające się z

wyżej przytoczoną zasadą prawną Sądu Najwyższego (OPA, 1932, poz. 78). Prof. Chełmoński reprezentuje pogląd odmienny, że „stać należy na tym stanowisku, iż art. 92 może mieć zastosowanie jedynie i wyłącznie do tych przedmiotów majątkowych, które należą do przedsiębiorcy". (OPA, 1932, poz. 107).

Judykatura Sądów Najwyższych i opinie znawców mogą mieć wartość praktyczną tylko wówczas, o ile spór rozstrzygają. A że w kwestii nas interesującej judykatura jest mało przekonywująca, zaś opinie szeregu znawców są dotąd nieuzgodnione — należy uznać, że spór jest otwarty.

W tym stanie rzeczy wartość praktyczną mają tylko rozporządzenia wykonawcze Ministra Skarbu.

§ 109 nowego rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1937 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej (DURP 1937 poz. 270) w kwestii zasadniczej zajmuje stanowisko pogarszające sytuację osób trzecich będących właścicielami rzeczy znajdujących się w przedsiębiorstwie. O ile bowiem dawny § 109 zawierał postanowienie, że „nie uważa się za majątek należący do przedsiębiorstwa przedmiotów, co do których zostanie bezspornie udowodnione, że stanowią one własność innych osób"—§ 109 w nowym brzmieniu stanowi, że „za majątek ruchomy należący do przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 135 uważa się wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności i innych praw majątkowych, wchodzące w skład przedsiębiorstwa b e z w z g l ę d u n a i n n e d o n i c h p r a w a o s ó b t r z e c i c h".

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w czasie, kiedy nowe rozporządzenie wykonawcze było jeszcze projektem wypowiedział się przeciwko temu stanowisku, podkreślając pogorszenie sytuacji właścicieli przedmiotów. Związek zwrócił uwagę Ministerstwa Skarbu na to, że projekt stwarza odpowiedzialność właścicieli wynajętych lub pożyczonych przedsiębiorstwu przedmiotów, które nie pozostają w żadnym związku przyczynowym z obrotem. Związek wypowiedział opinię, że rozporządzenie Ministra Skarbu winno pójść w kierunku przyjęcia zasady, iż rzeczowa odpowiedzialność za podatek nie ciąży na przedmiotach, stanowiących własność osób trzecich, jeżeli przedmioty te według przyjętego zwyczaju oddawane są li tylko do użytkowania, oraz jeżeli płatnik udowodni, że stanowią one bezsporną własność osób trzecich.

Nowe rozporządzenie wykonawcze (§ 109) wyłącza z majątku „należącego do przedsiębiorstwa" przedmioty „p r z y j ę t e d o p r z e r o b u, jeżeli oddanie do przerobu nie nastąpiło w związku z prowadzeniem przez oddającego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego" (ust. 2 pkt e). Innymi słowy, przedmioty oddane do przerobu przez osoby prowadzące przedsiębiorstwa i w związku prowadzeniem tego przedsiębiorstwa uważa się za „należące" do przedsiębiorstwa, któremu zostały oddane do przerobu (takiej sytuacji dawny przepis § 109 nie stwarzał). Ten stan prawny wytworzył sytuację szkodliwą — szczególnie w łódzkim przemyśle włókienniczym. W tym przemyśle znaczna ilość przedsiębiorstw przemysłowych pracuje dla innych przedsiębiorstw, przerabiając dla nich surowce i towary. Przedsiębiorstwa, w obawie, iż towar powierzony przez nich do przerobienia ulegnie zajęciu za należ-

ności podatkowe przedsiębiorstwa przerabiającego, wstrzymuje się od korzystania z usług tych ostatnich.

Komisja Podatkowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi czyni przeto starania u władz, ażeby omawiany przepis został zmieniony, godzi on bowiem w interesy całego przemysłu przetwórczego.

W myśl tegoż § 109 (ust. 2 pkt f) wyłączone są spod egzekucji skarbowej za podatek przemysłowy towary przyjęte do sprzedaży przez przedsiębiorstwo komisowe—o ile jest spełniony następujący warunek: przedsiębiorstwo komisowe przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy poprzedzający rok, w którym dokonano zajęcia, zostało prawomocnie opodatkowane według prowizji. Jeżeli przedsiębiorstwo komisu zostało opodatkowane od pełnego obrotu towarowego tylko z tego powodu, że komitent nie płaci podatku przemysłowego, towary będące własnością tego komitenta uważa się za należące do przedsiębiorstwa komisowego o tyle tylko, o ile to jest potrzebne dla zaspokojenia tej kwoty podatku przemysłowego, która przypada od obrotów towarami, bądącymi własnością tego komitenta. Jeżeli w roku poprzedzającym rok, w którym dokonano zajęcia, nie istniał dany stosunek komisowy, to o przynależności towarów, będących własnością komitenta do przedsiębiorstwa komisowego rozstrzyga prawomocny wymiar podatku przemysłowego za rok dokonania zajęcia (ust. 2 pkt f).

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

82.

POTRĄCALNOŚĆ KARY UMOWNEJ.

Kara umowna zapłacona z powodu niewykonania umowy zawartej w celu eksploatacji źródła dochodu jest wydatkiem potrącalnym. NTA, 20 stycznia 1936, l. rej. 7739/32.

Odszkodowanie umowne zapłacone przez właściciela domu najemcy z powodu niewykończenia i nieoddania w umówionym terminie najętego lokalu jest wydatkiem potrącalnym. NTA, 20 stycznia 1936, l. rej. 7739/32, teza.

Z uzasadnienia: Zaskarżoną decyzją nie uwzględniono żądania odwołania, by z podstawy wymiaru podatku dochodowego na r. 1931 potrącona została kwota 50.155 zł., zapłacona przez skarżącego gminie m. Warszawy tytułem kary umownej za spóźnione oddanie tej gminie nadbudowanej i przez nią wynajętej części nieruchomości skarżącego.

Skarga zarzuca: a) że dochód z komornego za nadbudowaną część nieruchomości w kwocie 67.500 zł. nie podlega podatkowi dochodowemu w myśl art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 kwietnia 1927 poz. 372 Dz. Ust., b) że w każdym razie kara umowna za spóźnienie oddania przedmiotu najmu najemcy w kwocie 50.155 zł. podlega potrąceniu z przychodu w myśl art. 6 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust.).

Zarzutu ad a) nie mógł NTA rozpatrywać, gdyż zarzut taki nie został podnie-

siony w odwołaniu i zwolnienia od opodatkowania z tytułu nowej budowy skarżący w toku postępowania administracyjnego nie żądał. Zarzut ten nie był więc przedmiotem zaskarżonej decyzji i przedstawia się obecnie jako rozszerzenie istoty roszczenia (art. 83 ust. 3 rozporządzenia z 27 października 1932 poz. 806 Dz. Ust.).

Zarzut ad b) uznał NTA za uzasadniony.

Pozwana władza uznała wydatek, poniesiony tytułem kary umownej za nieoddanie w umówionym terminie najemcy przedmiotu najmu za nie związany z osiągnięciem, zachowaniem i zabezpieczeniem dochodu, nie podpadający zatem pod przepis art. 6 ustawy o podatku dochodowym. Kara umowna (odszkodowanie umowne) jednak, zapadająca na wypadek niedotrzymania umowy najmu, jest najściślej związana z daną umową — umowa najmu zaś, zawarta przez właściciela budynku z najemcą, jest formą prawną eksploatacji tego źródła dochodu, jakim jest budynek. Wydatki więc, związane wyłącznie z zawartą przez właściciela budynku umową najmu lokalu, są w stosunku do osiąganego z tego budynku dochodu kosztem jego osiągnięcia. Wydatki takie więc, w szczególności wydatki na zapłacenie kary umownej, związanej z wynajęciem lokalu, stanowią u właściciela budynku wydatki potrącalne.

Z tych powodów uchylił NTA zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą.

83.

NIERZETELNOŚĆ KSIĄG STWIERDZONA PO WYMIARZE.

Stwierdzona po wymiarze nierzetelność ksiąg czy dowodów już badanych jest tą nową okolicznością, stanowiącą dostateczną podstawę do dokonania dodatkowego wymiaru. NTA, 23 listopada 1936, l. rej. 5487/34.

Z uzasadnienia: Skarga zarzuca, że dodatkowy wymiar jest niedopuszczalny, gdyż te same księgi i te same dowody które były przedłożone władzy przy pierwotnym wymiarze, służyły za podstawę dodatkowego wymiaru, więc znane były władzy, a okoliczność nowa, na którą powołuje się władza, że dowody te są fikcyjne i sfingowane, i na której opiera uprawnienie swoje do uskutecznienia dodatkowego wymiaru, polega na zeznaniu byłego dyrektora K., który dopuścił się defraudacji i przeciw któremu firma wniosła skargę do prokuratora, zatem nie może ono przed wyrokiem być podstawą do uskutecznienia dodatkowego wymiaru.

Następnie skarga zwalcza doliczenie poszczególnych pozycyj do dochodu. W szczególności co do kwoty wydatkowanej na prowizję w sumie 60.361 zł wywodzi skarżąca, że fakt zdefraudowania jej przez b. dyrektora K., a przez to niedotarcie prowizji do rąk tego, dla kogo yła przeznaczoną, nie może jej pozbawiać charakteru wydatku z art. 6 ustawy, gdyż firma wyzbyła się pieniędzy dla celów eksploatacyjnych, w celu uzyskania wyższych dochodów. Uzasadniając zarzut wadliwości postępowania, skarżąca podkreśla, że dla obalenia zarzutu, opartego na doniesieniu, iż dowody są sfingowane, powołani zostali przez nią świadkowie S. i G., których władza—jako rzekomo niewiarogodnych — nie przesłuchała, przez to uniemożliwiając skarżącej obronę, a sama oparła się jednocześnie na zeznaniach K., przeciw któremu toczy się proces karny i który właśnie jest zainteresowany w całej sprawie, a nawet domaga się wynagrodzenia za doniesienie, i który przede wszystkim jest odpowiedzialny z art. 96, gdyż on dokonywał wszelkich księgowań.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę wnosi o jej oddalenie jako nieuzasadnionej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

Władza pozwana oparła swe uprawnienia do uskutecznienia dodatkowego wymiaru na tej okoliczności, że dopiero po wymiarze zostało ujawnione, że wpisy do ksiąg handlowych zostały oparte na świadomie i celowo sfingowanych dowodach, w celu uchylenia się od obowiązku podatkowego i że skarżąca w tymże celu nie zaksięgowała należnej jej prowizji. Przy tym władza nie neguje faktu, że doliczone pozycje były jej znane, względnie mogły być jej wiadome z ksiąg.

Skarżąca zaś zwalcza to uprawnienie, wychodząc z założenia, że skoro o wydatkowanych pozycjach władza wiedziała, to oprzeć się na art. 85 nie może, a nadto zarzuca, że władza nie podała do wiadomości skarżącej, na jakich podstawach doszła do wniosku, że dowody i korespondencja są sfingowane, i nie dała skarżącej możności należytej obrony.

Otóż zasadniczy punkt widzenia skargi, oparty na tym, że dane pozycje były znane władzy z ksiąg skarżącej podczas wymiaru, o tyle tylko byłby słuszny, o ile w grę nie wchodziłaby nierzetelność ksiąg, stwierdzona po dokonaniu wymiaru. Przystępując bowiem do badania ksiąg podatnika i dowodów, władza nie może z góry przyjmować, że są one sfałszowane, czy też sfingowane. A zatem stwierdzona po wymiarze nierzetelność ksiąg czy dowodów, choćby już badanych, jest tą nową okolicznością, która stanowi dostateczną podstawę do zastosowania art. 85 ustawy i dokonania dodatkowego wymiaru.

W konkretnym jednak wypadku ta podstawa dodatkowego wymiaru nie została prawidłowo ustalona. Idące w tym kierunku zarzuty skargi, dotyczące wadliwości postępowania są trafne.

Władza pozwana oparła się na doniesieniu b. dyrektora skarżącej firmy K. względnie jego żony i nie dała możności skarżącej przeprowadzenia przeciwdowodu. Jak wynika z akt sprawy, skarżąca poprzez cały przewód administracyjny negowała prawdziwość zeznań K., przypuszczając, że na nich władza opiera się, a nadto podała okoliczności, które miały wskazywać na to, że K., chcąc się uchronić od zarzutu defraudacji kwoty 60.361 zł., oskarża obecnie firmę. Jednak władza pominęła te wyjaśnienia, a nadto odmówiła przeprowadzenia zaofiarowanego dowodu ze świadków.

Odmowę tę uzasadniła władza tym, że dyrektor S. został przez władzę podatkową oskarżony z art. 96 ustawy, a G., jako urzędnik zależny od dyrektora, nie będzie obiektywnie zeznawał. Motywy te nie są trafne. Przede wszystkim bowiem S. nie pogodził się z orzeczeniem karnym z art. 96 ustawy, a przeto do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd karny kwestia dyskwalifikacji moralnej tego świadka z art. 96 ustawy w ogóle odpaść musi. Następnie zaś w danych warunkach, nawet w razie prawomocnego skazania S. za przestępstwo z art. 96, nie byłoby jeszcze—w świetle przepisu § 117 p. 4 rozporządzenia wykonawczego (poz. 298/21 Dz. Ust.) — uzasadnione odrzucenie wniosku o przesłuchanie go w charakterze świadka. Tym bardziej nie może władza przed przesłuchaniem świadka G., twierdzić z góry, że jego zeznania nie będą obiektywne, i z tego powodu odrzucić wniosku dowodowego (por. wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 25 listopada 1933 r. l. rej. 2346/33).

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny, uznając w tym stanie rzeczy za przedwczesne rozpoznawanie dalszych zarzutów skargi, uchylił zaskarżone orzeczenie na zasadzie punktu 3 art. 84 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (poz. 806/32 Dz. Ust.), zarządzając w myśl ust. 1 art. 95 tegoż rozporządzenia zwrot opłaty od skargi.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH PODATKOWYCH

4.

DYSKWALIFIKACJA ŚWIADKA.

Władza nie jest uprawniona do dyskwalifikowania prawdomówności świadka przed złożeniem przez niego zeznania. NTA, 23 listopada 1936, l. rej. 5487/34 (uzasadnienie ob. wyżej Orzecznictwo w przedmiocie księgowości, poz. 83).

5.

ZWYŻKA PODATKOWA Z ART. 26 USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Okoliczność, że podatnik nie ma na utrzymaniu nikogo z rodziny, nie uzasadnia zastosowania do niego zwyżki podatkowej z art. 26 ustawy o podatku dochodowym, jeżeli jest żonaty lub zamężny. NTA, 22 marca 1937, l. rej. 1794/35, teza.

Z uzasadnienia: Skarżąca opodatkowana jest oddzielnie od męża z uwagi na brak wymogów art. 11 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym w brzmieniu poz. 411/25 Dz. Ust. Komisja Odwoławcza zastosowała do niej zwyżkę podatkową z art. 26 ustawy, podzielając motywy, przytoczone w proteście Przewodniczącego Komisji Szacunkowej, mianowicie iż interpretacja przepisu ustawowego, zawarta w § 46 rozporządzenia wykonawczego (poz. 298/21 Dz. Ust.), wskazuje na intencję ustawodawcy — silniejszego opodatkowania osób, wolnych od ciężaru utrzymywania rodziny, a płatniczka w zeznaniu o dochodzie nie podała, że ma na utrzymaniu kogokolwiek z rodziny.

Skarga trafnie zarzuca, że orzeczenie Komisji Odwoławczej jest niezgodne z ustawą. Ustawa bowiem w art. 26 przepisuje podwyżkę stopy podatkowej zupełnie wyraźnie tylko „dla podatników nieżonatych lub niezamężnych", a zatem dla osób nie mających małżonka (por. motywy wyroku z 19 października 1929 l. rej. 3004/27, Zb. wyr. Nr. 176 S) i ustanawia równocześnie wyjątek od dodatkowego obciążenia podatkowego na korzyść tych podatników nieżonatych lub niezamężnych, którzy mają na utrzymaniu choćby jednego członka rodziny. Natomiast zupełnie brak w tym przepisie podstawy do stosowania zwyżki podatkowej do podatników żonatych lub zamężnych, i to całkiem niezależnie od tego, czy mają kogokolwiek na utrzymaniu czy też nie. Ten jasny stan prawny musi być brany pod uwagę przy interpretacji § 46 (dawnego) rozporządzenia wykonawczego, w szczególności zawarte tam postanowienia o wymogu utrzymywania członka rodziny muszą być uznane za aktualne tylko w odniesieniu do tych podatników, do których w ogóle odnosi się art. 46 ustawy, tj. do podatników nie mających małżonka.

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenie.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

2.

UMOWA O PRACĘ JAKO WARUNEK OBOWIĄZKU UBEZPIECZENIA W ZAKRESIE RPR O UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Warunkiem powstania obowiązku ubezpieczenia w zakresie RPR o ubezpieczeniu pracowników umysłowych jest—poza wypadkami pracy na podstawie nominacji—porozumienie stron mające cechy umowy o pracę—z tym jednak zastrzeżeniem, że praca nie nie musi być odpłatna. NTA, 13 kwietnia 1937, l. rej. 417/35, PUS, 1937, nr 7.

Z uzasadnienia: Z. U. P. U. we Lwowie orzeczeniem z 25 czerwca 1932 r. stwierdził, że Iro L. z tytułu zatrudnienia swego w charakterze księgowego w należącym do A. R. kino - teatrze „Sztuka" w Drohobyczu podlega od dnia 1 czerwca 1932 r. obowiązkowi ubezpieczenia w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 r. (poz. 911 Dz. Ust.).

Urząd Wojewódzki we Lwowie decyzją z 26 października 1932 r. nie uwzględnił odwołania R. i L. od powyższego orzeczenia Zakładu Ubezpieczeń, a Ministerstwo Opieki Społecznej orzeczeniem z 6 listopada 1934 r., wydanym w załatwieniu dalszego odwołania R. i L., zatwierdziło decyzję Urzędu Wojewódzkiego zaznaczając w motywach, że L. jest w kinie R. od dnia 1 czerwca 1932 r. zatrudniony w rozumieniu art. 2 p. 1 wspomnianego wyżej rozporządzenia z 24 listopada 1927 r., że w szczególności według relacji Komisariatu Policji Państwowej w Drohobyczu z 11 marca 1933 r. prowadzi księgi tego kina a zatem pracuje na rzecz i w interesie właściciela tego przedsiębiorstwa i że długość czasu dziennego zajęcia nie ma znaczenia dla obowiązku ubezpieczenia.

Na to orzeczenie ministerialne wnieśli R. i L. wspólną skargę do N. T. A. Skargę tę, o ile wniesiona została przez L., Trybunał postanowieniem z 5 marca 1935 r. pozostawił bez rozpoznania.

O ile zaś skarga ta wniesioną została przez R. Trybunał rozważył co następuje:

Skarżący wywodzi, że obowiązek ubezpieczenia uzależniony jest przede wszystkim od pozostawania danej osoby w stosunku opartym na umowie o pracę, że kwestii, czy L. w takim właśnie stosunku pozostawał do skarżącego, nie wyjaśnia relacja Komisariatu Policji Państwowej, powołana w zaskarżonym orzeczeniu, i że wobec tego było rzeczą władzy pozwanej przeprowadzić w tym względzie odpowiednie dochodzenie.

Skarżący powołuje się zarazem na decyzję z 21 marca 1933 r., którą Starosta w Drohobyczu orzekł, że L. nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby w myśl ustawy z 19 maja 1920 r. (poz. 272 Dz. Ust.), ponieważ, jak to wykazały przeprowadzone dochodzenia, nie pozostaje on od 1 czerwca 1932 r. w stosunku służbowym do skarżącego, a dobrowolna współpraca jego ze skarżącym jako ze swoim teściem i pomoc w prowadzeniu ksiąg kina, należącego do skarżącego, jako nie oparta na umowie służbowej nie uzasadnia obowiązku ubezpieczenia. Ta decyzja z 21 marca 1933 r. nie została powołana w postępowaniu administracyjnym przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia i z tego powodu Trybunał, kierując się art. 83 (ustęp 3) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. (poz.

806 (Dz. Ust.), nie mógł jej wziąć pod uwagę.

Władza pozwana podnosi w odpowiedzi na skargę, że w art. 2 p. 1 rozporządzenia z 24 listopada 1927 r. uznano za podstawę obowiązku ubezpieczenia nieistnienie stosunku służbowego, lecz sam fakt zatrudnienia danej osoby u osoby innej.

Rozpatrując te wywody należy zaznaczyć, że w przepisie tym bezpośrednio nie określono podstawy zatrudnienia, o którym mowa. Pod tym względem rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych różni się od wspomnianej już wyżej ustawy z 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby (art. 3), od ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (p. 555 Dz. Ust. z r. 1932 -- art. 1) i od ustawy z 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (p. 396 Dz. Ust.—art. 2), gdyż w tych ustawach wyraźnie wskazano podstawę zatrudnienia, jako warunku ubezpieczenia w nich unormowanego, a mianowicie uznano za nią pracę najemną względnie stosunek służbowy lub roboczy. Brak jednak podstawy do przyjęcia, że zatrudnienie u osoby innej nie zostało w ogóle bliżej określone w rozporządzeniu z 24 listopada 1927 r.

Pośrednio wynika bowiem z niego, że podstawą zatrudnienia w jego rozumieniu jest—poza wypadkami pracy na podstawie nominacji (art. 5 p. 4) — porozumienie stron mające cechy umowy o pracę z tym jednak zastrzeżeniem, że praca nie musi być odpłatną (art. 2 p. 1 i art. 14). Przede wszystkim bowiem już z istoty zatrudnienia u osoby innej wynika, że oznacza ono pracę zależną, a więc pracę wykonywaną na rachunek i ryzyko osoby drugiej, w przeciwieństwie do pracy samodzielnej, wykonywanej na własny rachunek i na własne ryzyko pracującego. Nadto prawodawca mówiąc o stosunku zatrudnienia, o które chodzi, nazywa podmioty tego stosunku pracodawcami i pracownikami, a więc posługuje się terminologią związaną właśnie z umową o pracę (por. ustawę z 16 marca 1928 r. p. 323 Dz. Ust. i art. 441—447 Kodeksu zobowiązań p. 598 Dz. Ust. z r. 1933). L. mógłby więc być uznany za zatrudnionego u skarżącego, gdyby faktycznie dla niego pracował i gdyby praca ta była oparta na umowie, mającej cechy umowy o pracę — oczywiście z przytoczonym wyżej zastrzeżeniem co do wynagrodzenia za nią. Chodzi więc o to, czy władza pozwana miała podstawę do uznania, że ten warunek jest spełniony.

Otóż w tym względzie stwierdzić należy, że niespornym jest, iż L. prowadzi księgi w przedsiębiorstwie skarżącego. Zatrudnienie to, rzecz jasna, nie może nie opierać się na umowie, zawartej chociażby tylko milcząco. Istnienia tej umowy nie wyklucza oczywiście fakt, podniesiony w skardze, że skarżący jest teściem L. (por. art. 8 p. 7 rozporządzenia z 24 listopada 1927 r.). Gdy nadto skarżący nie twierdzi nawet, że L. wykonywa powyższą swoją pracę jako pracę samodzielną, Trybunał w zarzutach skarżącego nie mógł dopatrzyć się podstawy do uznania, że zaskarżonym orzeczeniem naruszono jego prawa.

Skargę należało wobec tego oddalić jako nieuzasadnioną".

OKÓLNIKI

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 9 CZERWCA 1937 R.

L. D. V. 5673/1/37

w sprawie wykładni § 38 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580).

Wyciąg

z Orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1936 r. (C I 1673/35).

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 16 z 1937 r., poz. 541)

...Majer Z. wystąpił przeciwko Urzędowi Skarbowemu w Radomiu i Szoelowi Z. o uznanie, że zajęte u powoda przez sekwestratora za dług, należny Skarbowi Państwa od pozwanego Szoela Z., materiały budowlane stanowią własność powoda i o zwolnienie ich od zajęcia i sprzedaży, z zasądzeniem kosztów sporu.

Po zbadaniu świadków stron obu, pełnomocnik Urzędu Skarbowego na rozprawie powództwo przyznał i wnosił o nieuwzględnienie żądania powoda zasądzenia kosztów.

Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz powoda koszty sądowe i wynagrodzenie za prowadzenie sprawy, a Sąd Apelacyjny z zażalenia Prokuratorii Generalnej, która wyrok zaskarżyła w części, dotyczącej zasądzenia kosztów, wyrok w tej części zatwierdził i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz powoda koszty procesu w 2 instancji — z założenia, że § 38 rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. Nr. 62, poz. 580) nakłada na osobę, zamierzającą wystąpić z powództwem o wyłączenie, jedynie obowiązek przedstawienia urzędowi skarbowemu wszystkich zarzutów, które ma zamiar podnieść w powództwie, nie przewiduje natomiast cytowany przepis obowiązku przedstawienia wszystkich dowodów, które strona zechce złożyć w toku procesu sądowego i że skoro powód w swoim czasie przedstawił urzędowi skarbowemu zarzuty w przedmiocie dokonanego zajęcia, które następnie przytoczył w pozwie, to powód postąpił zgodnie z § 38 powyż. rozp. i nie ma podstaw do odmowy przyznania mu kosztów procesu.

W skardze kasacyjnej Prokuratoria Generalna słusznie zarzuca niewłaściwą wykładnię przez Sąd Apelacyjny wzmiankowanego § 38 rozp. z dnia 25 czerwca 1932 r. Celem przepisu tego jest umożliwienie władzom skarbowym zapoznania się z zarzutami osoby trzeciej, roszczącej sobie prawo do zajętego majątku lub jego części, i rozważenie zasadności tych zarzutów, co byłoby niewykonalne, gdyby zarzuty nie były poparte dowodami. Tylko zbadanie całego materiału dowodowego może doprowadzić władze skarbowe do uwzględnienia żądań osoby trzeciej i do zapobieżenia w ten sposób bezcelowemu procesowi.

Słusznie też podnosi Prokuratoria Generalna, że władze skarbowe nie miałyby możności zbierania dowodów z urzędu i nie mogą być obowiązkiem takim obarczane.

Dlatego § 38 rozporządzenia z dnia 25 czerwca 1932 r. ma to znaczenie, że **osoba trzecia, roszcząca sobie prawo do zajętego majątku, powinna przed wytoczeniem powództwa przedstawić urzędowi skarbowemu nie tylko wszystkie zarzuty jakie ma zamiar podnieść w powództwie, lecz i dowody, usprawiedliwiające zarzuty, i że w razie wytoczenia powództwa bez uprzedniego przedstawienia urzędowi skarbowemu zarzutów wraz z dowodami, osoba trzecia ponosi koszty sporu nawet wtedy gdyby się z powództwem utrzymała.**

Z tych zasad zaskarżone postanowienie ulega uchyleniu z powodu obrazy § 38 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

Kierownik Wydziału:
(—) K. Janczewski

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 11 CZERWCA 1937 R. L. D. V. 22400/2/37

w sprawie ustalania dochodu na podstawie ksiąg handlowych.

Wyciąg

z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 17 marca 1937 r. I. rej. 4728/34.

(Dz. Urz. Min. Sk. Nr 16 z 1937 r., poz. 542).

W sprawie niesporną jest okoliczność, że **księgi, o które chodzi, nie były wcale prowadzone w ciągu miarodajnego roku operacyjnego aż do dnia 9 listopada, że zatem zapisy na cały czas do tego dnia zostały do nich wniesione masowo w czasie późniejszym.** Niezależnie więc od tego, czy w dniu późniejszej rewizji ich (25 listopada 1932 r.) księgi te pod względem form swoich odpowiadały wymogom Kodeksu Handlowego, należy stwierdzić, że ze względu na sposób ich prowadzenia z istoty swojej nie spełniały one zadania ksiąg handlowych, a mianowicie każdoczesnego odzwierciadlania stanu majątkowego handlującego, a zatem nie posiadały one charakteru prawidłowych ksiąg handlowych.

Z drugiej strony skarga podtrzymuje zarzut odwołania, że księgi, o których jest mowa, stanowiły konkretny materiał w przedmiocie dochodu podatnika, podkreślając przy tym, że nawet zapiski winny być uznane za środek dowodowy. Otóż należy stwierdzić, że istotnie, jak to wynika ze stałej judykatury Trybunału, zapiski winny w zasadzie być uwzględniane przy ustaleniu przez władze podatkowe dochodu osób fizycznych. **Jednakże i zapiski o tyle tylko mogą być dowodem, o ile są one prowadzone w sposób wzbudzający zaufanie do ich dokładności względnie wiarogodności, czego podstawowym warunkiem jest z natury rzeczy ich czasowa bezpośredniość w stosunku do będących ich przedmiotem momentów gospodarczych.** Gdy jednak w konkretnym wypadku tego warunku jest brak i gdy w związku z tym pozwana władza zasadnie mogła je uznać za niewzbudzające zaufania — to pominięcie ksiąg podatnika również i w charakterze zapisków nie zawiera cech naruszenia przepisów ustawy, na które powołuje się skarga.

Z tych względów Najwyższy Trybunał Administracyjny skargę oddalił jako nieuzasadnioną.

Naczelnik Wydziału:
(—) S. Kowalik

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 11 CZERWCA 1397 R. L. D. V. 36792/4/37

w sprawie przedstawienia wniosków dotyczących zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na lata 1938 i 1939.

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 16 z 1937 r., poz. 543)

Ministerstwo Skarbu poleca w terminie dwumiesięcznym przedstawić wnioski i uwagi, dotyczące unormowania wymiaru i poboru podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw w formie ryczałtu na lata 1938 i 1939 przy wzięciu pod uwagę doświadczeń. nabytych w związku ze stosowaniem w praktyce przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 98).

Dyrektor Departamentu
(—) Dr. J. Lubowicki

Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 25 czerwca 1937 r.

o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach.

(Dz. Ustaw R. P. 1937, nr 50, poz. 387).

Na podstawie art. 1 i 5 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. w sprawie wysokości odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach (Dz. U. R. P. nr 29, poz. 255) zarządzam, co następuje:

§ 1. Najwyższą granicę odsetek (korzyści) od wkładów i innych lokat pieniężnych ustalam:

a) dla komunalnych kas oszczędności, Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Ukraińskiej Szczadnyci w Przemyślu i Krajowej Kasy Pożyczkowej w Poznaniu — na 5% w stosunku rocznym;

b) dla komunalnych kas oszczędności, w których suma wkładów oszczędnościowych nie przekracza 500.000 zł., spółdzielni i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych — na $5^1/_2$% w stosunku rocznym.

§ 2. (1) W granicach, określonych w § 1, wysokość stopy procentowej może być różniczkowana w zależności od różnych typów wkładów i lokat pieniężnych.

(2) W ciągu dni 15 od daty ogłoszenia rozporządzenia niniejszego *) powinny być nadesłane projekty co do zróżniczkowania stopy procentowej przez:

a) związki komunalnych kas oszczędności;

b) Przewodniczącego Rady Spółdzielczej — co do spółdzielni trudniących się czynnościami bankowymi;

c) Państwowy Bank Rolny — co do gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych;

d) Komisarza Rządowego Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie — co do tej instytucji;

e) Galicyjską Kasę Oszczędności we Lwowie;

f) Krajową Kasę Pożyczkową w Poznaniu:

g) Ukraińską Szczadnycię w Przemyślu — celem zatwierdzenia przez Ministerstwo Skarbu.

§ 3. Zróżniczkowane stawki stopy procentowej od wkładów i innych lokat pieniężnych obowiązują po upływie 15 dni od daty zatwierdzenia, nie wcześniej jednak jak 1 sierpnia 1937 r.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1937 r., a w odniesieniu do wkładów i innych lokat pieniężnych złożonych przed dniem 1 sierpnia 1937 r. po upływie terminu umowy.

§ 5. Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia niniejszego traci moc rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1933 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 733).

Minister Skarbu:
(—) E. Kwiatkowski

---

*) 7 lipca 1937 r.

KALENDARZ PODATKOWY

W sierpniu 1937 r. płatne są następujące podatki:

Do 5 sierpnia 1937 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 lipca 1937 r.

Do 7 sierpnia 1937 r. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lipcu 1937 r.

Do 15 sierpnia 1937 r. — zaliczka kwartalna (za II kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu przez płatników nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych w wysokości 1/5 kwoty tego podatku wymierzonego za rok ubiegły.

Do 20 sierpnia 1937 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni sierpnia 1937 r.

Do 25 sierpnia 1937 r.—zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu lipcu 1937 r. przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Nadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w sierpniu 1937 oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu 1937.

Terminy płatności kuponów pożyczek

Płatne są kupony:

1 sierpnia—4% prem. poż. dol. ser. III

PORADNIA

Buchalter lekarza.

Czy wydatki na książki i czasopisma stanowią dla lekarza koszt potrącalny?

Odpowiedzią na to jest wyrok NTA z d. 17 grudnia 1934, l. rej. 6390/31, w którym NTA zajął następujące stanowisko: „... Co do pozycyj 1) (koszty książek, pism i oprawy) i 3) (utrzymanie laboratorium) stwierdzić należy, że przy odwołaniu przedłożone zostały dowody na faktyczne poniesienie tych wydatków, co do tych zatem pozycyj argumenty pozwanej władzy, wysnute z braku udowodnienia wydatków, zastosowania mieć nie mogą, że zatem odmowa ich potrącenia przez pozwaną władzę nastąpiła jedynie „ze względu na dobrowolny charakter tych wydatków, niezwiązanych bezpośrednio z kosztami osiągnięcia dochodu". Skoro jednak skarżący w odwołaniu szczegółowo uzasadniał konieczność ponoszenia tych wydatków dla należytego wykonywania zawodu lekarskiego, będącego źródłem jego dochodów,

umotywowanie to również nie może być uznane za dostateczne, skoro wydatki tego rodzaju z reguły stanowią przy dochodach z wykonywania wolnych zawodów koszty potrącalne".

Buchalter z Warszawy.

I. Według judykatury NTA **strata wskutek kradzieży towaru w przedsiębiorstwie** jako dotykająca wyłącznie substancji majątku nie jest stratą eksploatacyjną i nie podlega potrąceniu (18 kwietnia 1934, l. rej. 9987/30, OPA, 1936, poz. 1414, ob. Orzecznictwo Buchalteryjno-Podatkowe, nr 18 rb. s. 280).

II. **Kara konwencjonalna,** o ile obowiązek jej poniesienia wynika z umowy zawartej dla eksploatacji źródła dochodu, jest wydatkiem potrącalnym. Ogłaszamy w niniejszym numerze in extenso wyrok NTA w tej kwestii.

Bielsko.

I. **Czy dopuszczalna jest stopniowa amortyzacja buchalteryjna samochodu, o ile podatnik skorzystał z powodu nabycia samochodu z ulgi przewidzianej w dekrecie z 7 maja 1936 o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych?**

Ulga przewidziana w powołanym dekrecie polega na przyznaniu prawa „potrącenia sum wydatkowanych na nabycie pojazdów mechanicznych z opodatkowanego według działu I dochodu uzyskanego w roku, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny została całkowicie zapłacona" (art. 3). Ulga polega więc na tym, że uznaje się wydatek na pojazd mechaniczny za potrącalny. Stopniowe odpisywanie na zużycie (amortyzacja) odnosi się wyłącznie do przedmiotów, których koszt nie uznaje się za potrącalny—jest to stopniowe potrącanie wydatku niepotrącalnego jednorazowo. Z istoty ustawowej i gospodarczej pojęcia amortyzacji wynika—że **nie jest do pomyślenia amortyzacja przedmiotu, którego koszt został już jednorazowo potrącony; nie jest do pomyślenia stopniowe potrącanie wydatku już potrąconego.** Byłoby to dwukrotnym potrąceniem tego samego wydatku.

II. Dla podatnika prowadzącego prawidłowe księgi handlowe **korzystniejszy jest wybór jednorazowego odpisania samochodu (ust. 2 art. 6 ustawy o pod. doch.) niż korzystanie z ulgi dekretowej, co wynika z następującego przykładu:**

Dochód książkowy — 20.000 mniej jednorazowy odpis wartości pojazdu (ust. 2 art. 6 ustawy o pod. doch.) — 12.000—do opodatkowania 8.000 zł.: podatek—576 zł.

Dochód opodatkowany—20.000 zł., podatek — 2156 zł.: stosunek procentowy podatku do dochodu — 10,78%; po potrąceniu ceny kupna pojazdu 12.000 zł. pozostaje do opodatkowania 8.000 zł.; a ponieważ według rozporządzenia Ministra Skarbu DURP 1936, poz. 430, należy do różnicy stosować stawkę (10.78%) podatkową odpowiadającą dochodowi opodatkowanemu, podatek w tym przypadku wyniesie 862 zł. 40 gr.

Jednakże należy pamiętać o tym, że **możliwość jednorazowego odpisania całkowitej wartości odnosi się wyłącznie do przedmiotów, „służących do osiągnięcia dochodu"** (ust. 1 i 2 art. 6 ustawy o pod. doch.), a więc — w szczególe — **do pojazdów służących celom przedsiębiorstwa.**

Prawo jednorazowego odpisania służy z mocy ust. 2 art. 6—bez potrzeby uzyskiwania tej ulgi.

III. Postanowienie Ordynacji Podatkowej, że „w razie uzasadnionego przypuszczenia, że księgi, zapiski lub dokumenty są nierzetelne, albo też w razie zachodzącej obawy, że okazane lub ujawnione podczas lustracji księgi, zapiski lub dokumenty mogą być, w przypadku pozostawienia ich na miejscu, przez płatnika usunięte lub przerobione, — organ lustrujący może te księgi, zapiski i dokumenty zabrać do lokalu władzy skarbowej na okres nie dłuższy niż 30 dni" — jest bez sankcji. Oczywiście władza przełożona **może** pociągnąć win-

nych naruszenia tego przepisu do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Buch. G.

Dostawca może w drodze korespondencji ustalić, że różnica ulega bonifikacji z powodu omyłki, poczem odpowiednią sumą uznać Rk Odbiorcy i obciążyć Rk Towarów. Odbiorca w tym wypadku nie będzie nic księgował. Tym sposobem uzgodni się salda w księgach obu kontrahentów. Omyłka została popełniona w jednym z lat poprzednich i ukryć jej niepodobna.

K. Michałowicz.

Pytanie zbyt ogólnikowe. Zachodzić może szereg ewentualności. Nie możemy ich wszystkich omawiać. Pytanie Pana jest tematem dla rozprawy.

Kresowiak.

I. Wniesienie przez spólnika towaru jako aportu nie jest obrotem podlegającym opodatkowaniu.

II. Należy: sprostować bilans otwarcia, zmniejszyć przez przekreślenie pozycję „wierzyciele", powiększyć przez przekreślenie pozycję „akcepty" (przejęte do zapłacenia); sprostować odpowiednio przez przekreślenie rachunek kapitału; sprostować odpowiednio rachunek akceptów. Projektowany przez WPana sposób jest nieprawidłowy.

A. Szwalb.

Nie ma obowiązku prowadzenia księgi towarowej.

Z. Z.

Zachodzi nieporozumienie. **Ubytki (manca) towaru na ilości wykazuje się jedynie w księdze towarowej (o ile jest prowadzona) przy spisywaniu inwentarza z natury.** Wykazuje się manco tylko ilościowo jako różnicę między zapasem początkowym+przychód towarów a ich rozchodem + zapas końcowy. Jeśli księga towarowa prowadzona jest również wartościowo, manco wykazuje się tylko ilościowo. — Do dziennika i księgi głównej manca nie wprowadza się (**nie** spisuje go się więc na rachunku strat i zysków).

Rom.

Przedsiębiorstwo obok innych towarów prowadzi sprzedaż makulatury, torebek, szpagatu itp. Z tych ostatnich czerpie również do własnego użytku (do opakowania innych towarów). Przedsiębiorstwo pod koniec roku na podstawie remanentu z natury ustala ilość brakujących makulatury, torebek, szpagatu itp. i tę ilość księguje jako zużytą dla własnych potrzeb. Czy tego rodzaju księgowanie jest prawidłowe?

Zużycie przez przedsiębiorstwo towaru do celów własnych tak jak otrzymanie surowca itp do produkcji musi być uwidocznione w księgowości choćby w kwotach globalnych. Należy w przypadku omawianym z zapasu do sprzedaży wyodrębnić i stwierdzić dokumentem wewnętrznym pewną ilość jako wydaną do zużycia w przedsiębiorstwie oraz zaksięgować: Win. Rk Kosztów Handlowych Ma Rk Towarów — za wydane do własnego użytku według zestawienia z d... zł... Jeśli w chwili sporządzenia inwentarza pozostaje pewna część wydanych przedmiotów jako niezużytkowana, należy ją księgowo zwrócić R-kowi Towarów: Win Rk Towarów Ma Rk Kosztów Handlowych za zwrócone według specyfikacji z d... zł...

S. G. Grodno.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z d. 10 kwietnia 1937 r. **o stosowaniu przepisów art. 6 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym w sprawie jednorazowego odpisania wartości przedmiotów, których zwykły okres zużycia nie przekracza lat 5** (ob. nasze czasopismo nr nr 11, 12 i 13 br.) ma moc obowiązującą, jak o tym stanowi jego tekst, „od roku podatkowego 1938 włącznie", tj. od roku operacyjnego 1937 począwszy. Okólnik ten, wbrew błędnemu mniemaniu, **nie wprowadza nowej zasady,** któraby przedtem nie obowiązywała. Zasadę tę zawiera ust. 2 art. 6 ustawy o pod. doch., który **ma zastosowanie do przedmiotów nabytych od r. 1935 po-**

cząwszy (ob. Obwieszczenie Ministra Skarbu, DURP 1936, poz. 6, pkt c ust. 2). Ministerstwo w powołanym okólniku podaje jedynie wykaz przedmiotów, których okres zużycia bezspornie nie przekracza lat 5. Przedmioty zawarte w wykazie, zamortyzowane jednorazowo np. w r. 1935 jako nabyte w tym roku, zostały zamortyzowane prawidłowo.

Księgowy spółki jawnej.

Przedsiębiorstwo należało do W. za jego życia. Syn W— S pracował w przedsiębiorstwie za wynagrodzeniem. Po śmierci W przedsiębiorstwo przeszło w drodze spadku na dwóch jego synów —S i Sl. S zostaje zarządcą przedsiębiorstwa spadkowego i pobiera za to wynagrodzenie. Według jakiego działu opłacać będzie S podatek dochodowy od wynagrodzenia i od udziału w zyskach przedsiębiorstwa?

Przytoczony przez Pana wyrok NTA, l. rej. 105/32 nie ma w sprawie zastosowania, gdyż dotyczy on wypadku, gdy po śmierci podatnika źródło dochodu wygasa (emerytura); w tym przypadku, jak ustalił NTA, należy podatek dochodowy wymierzyć na imię zmarłego, przy czym zobowiązana do uiszczenia tego podatku będzie masa spadkowa, spadkobiercy zaś w stosunku, w jakim uczestniczą w spadku.

W Pańskim przypadku źródło dochodu po śmierci podatnika nie przestaje istnieć. W tym przypadku, jak to orzekł NTA w sprawie l. rej. 5502/30 (Okólnik Min. Skarbu, Dziennik Urz. 1935, nr 3) należy uważać spadkobierców za będących w posiadaniu tego źródła dochodu już w roku, w którym nastąpiła śmierć spadkodawcy: spadkobiercy obowiązani są do poniesienia podatku dochodowego od dochodu, który dało źródło w roku, w którym nastąpiła śmierć spadkodawcy, przy czym każdy — w stosunku do udziału jaki ma w spadku. Przykładowo: źródło dochodu dało za rok, w którym nastąpiła śmierć spadkodawcy 10.000 zł.; pozostało dwóch spadkobierców, z których każdy ma 50% udziału w spadku: każdy ze spadkobierców płaci podatek od 5.000 zł. dochodu w roku następującym po śmierci spadkodawcy; do tego dochodu dolicza się ewentualnie dochód spadkobiercy, który uzyskał w roku miarodajnym poza spadkowym źródłem dochodu.

W Pańskim przypadku spadkobierca S nie może z chwilą śmierci spadkodawcy płacić podatku od uposażenia we własnym przedsiębiorstwie. Należy połączyć wynagrodzenie, które otrzymał S za cały rok, jako zarządca, z dochodem, który miał jako współspadkobierca i całość opodatkować z działu I-go. Oczywiście podatek od uposażenia, który zapłacił S za życia spadkodawcy będzie zarachowany na przypadający od niego w roku następnym podatek dochodowy.

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8
Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31
Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50
Konto P. K. O. 22.308 — Przekaz rozrachunkowy Nr. 176 — Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie
Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200—$^1/_2$ str. zł. 100—$^1/_4$ str. zł. 50—$^1/_8$ str. zł. 25

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Filip Hoppenfeld** Druk. Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15